

Ograniczanie gotówki i nagły przedwyborczy zwrot rządu

16 czerwca 2023

Rząd PiS i Suwerennej Polski walczył z polską gotówką, a przed wyborami nagle zmieniają podobno zdanie i składają projekt ustawy, która ma gotówki bronić. Apelujemy do wyborców, aby nie dali się oszukać – przestrzega Konfederacja Wolność i Niepodległość. Przekonuje, że płatności gotówkowe to „ostatni bastion wolności, nasza ostatnia linia obrony przed totalnizmem rządu”.



„Rząd Prawa i Sprawiedliwości i Suwerennej Polski to rząd, który w bezprecedensowy sposób przez ostatnie lata walczył z polską gotówką” – przekonywał Berkowicz podczas konferencji prasowej Konfederacji w Sejmie.

Poseł uzasadnił to m.in. przegłosowaniem w Sejmie w 2021 roku ograniczenia z 15 tys. do 8 tys. zł limitu płatności gotówkowych dla przedsiębiorców i wprowadzenia limitu do 20 tys. zł płatności gotówkowych dla konsumentów (w transakcjach z przedsiębiorcami). Wtedy postanowiono, że powyżej tych limitów trzeba będzie dokonywać płatności bezgotówkowych za pośrednictwem rachunków płatniczych. Pierwotnie zmiany te miały wejść w życie od początku 2023 roku, ale przedłużono termin ich wejścia w życie o rok.

Kampania „Polska bezgotówkowa” i przywileje dla płacących cyfrowo

Według Berkowicza „duet banksterów Morawiecki i Kościński (były minister finansów – red.) prowadził szereg działań na rzecz ograniczenia płatności gotówkowej”. Przypomniał w tym kontekście kosztowną kampanię na rzecz „Polski bezgotówkowej”, program „Podatnik bezbezgotówkowy”, czy przywileje dla

przedsiębiorców, którzy ograniczają płatności gotówkowe oraz ulgi przy zakupie terminali do płatności bezgotówkowych, a także zachęty i przywileje dla tych, którzy gotówki nie używają. „Był cały szereg kampanii, które mają ograniczyć gotówkę, a tu nagle przychodzą wybory, kampania, i Prawo i Sprawiedliwość z Suwerenną Polską nagle zmieniają podobno zdanie i składają projekt ustawy, która ma gotówki bronić. Rząd spowodował problem i teraz bohatercko z tym problemem walczy. Oczywiście rząd jest w tym całkowicie niewiarygodny” – ocenił wiceszef koła Konfederacji.

Poinformował, że w tej sytuacji Konfederacja proponuje przyjęcie projektu ustawy zmieniającej konstytucję, co byłoby też sprawdzianem rzeczywistych intencji ekipy rządzącej. Sprecyzował, że chodzi o dodanie do art. 41 ustępu 6, zgodnie z którym „każdemu zapewnia się możliwość nieograniczonych płatności (gotówką)”. „Mówimy: sprawdzam. Bo jeżeli rząd rzeczywiście chce bronić polskiej gotówki, a nie tylko chce mydlić oczy Polakom przed wyborami, to niech z nami i innymi siłami, które gardłują za polską gotówką, przegłosuje zmiany konstytucji tak, żeby kolejny rząd po wyborach, czy to Prawa i Sprawiedliwości, czy innej partii politycznej nie mógł już ograniczać gotówki. Bo konstytucję bardzo ciężko będzie w tej kwestii z powrotem zmienić” – wyjaśnił. W ocenie Berkowicza „byłby dowód, że rząd zmienił politykę w tej sprawie”, jednak – jak przyznał – „spodziewamy się, że rząd PiS i Suwerennej Polski tego nie zrobią, nawet pewnie nie poddadzą naszego projektu pod głosowanie”.

Włodzimierz Skalik podkreślał, że „gotówka to ostatni bastion wolności i niezależności” i apelował o jej pielęgnowanie. Jednocześnie uznał działania rządu w sprawie obrotu bezgotówkowego tylko za jeden z przykładów „hipokryzji polityków łąże-prawicy, a zwłaszcza Suwerennej Polski”. W tym kontekście wskazywał na deklarowane przez premier Beatę Szydło w 2015 roku pielęgnowanie przez polityków tzw. dobrej zmiany takich wartości, jak „pokora, praca, umiar, roztropność w

działaniu i odpowiedzialność”, czy postawę wobec pakietu Fit for 55 i Europejskiego Zielonego Ładu. „Protestowali, a jaki jest stan faktyczny? A od siedmiu lat wspierają ten rząd. Uczestniczą w sprawowaniu władzy, choć dzisiaj hipokrytycznie atakują premiera rządu, który tworzą” – mówił o politykach Suwerennej Polski.

Skalik wskazywał też na odpowiedzialnego za rynki rolnicze wiceministra rolnictwa Janusza Kowalskiego, który – jego zdaniem – „jakoś nieudolnie działał w sytuacji kryzysu zbożowego – nie uczynił nic, by pomóc rolnikom, których ten kryzys bardzo dotkliwie dotknął”. Oceniał, że „partia Zbigniewa Ziobry to partia politycznych miękkiśzonów”, a za kolejnego tego potwierdzenie uznał to, że jej politycy „kreowali się na polityków sprzeciwiających się covidowym obostrzeniom, a przecież oni wszyscy osobiście uczestniczyli w głosowaniach wprowadzających bezprawne obostrzenia, wprowadzających zamykanie polskich firm, utrudniających życie Polakom”.

Berkowicz przekonywał, aby wyborcy nie dali się oszukać także ws. obrotu gotówkowego w Polsce. „Apelujemy do wszystkich, którzy rozumieją, że płatności gotówką to jest ostatni bastion wolności, że to jest nasza ostatnia linia obrony przed totalniactwem rządu, przed inwigilacją, przed terrorem podatkowym, apelujemy do nich wszystkich, żeby nie dali się oszukać” – oświadczył Berkowicz.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)